Księga Ezechiela

Rozdział 23

**1**. I zstała się mowa PANska do mnie, rzekąc: **2**. Synu człowieczy, były dwie niewieście, córki jednej matki, **3**. i dopuściły się nierządu w Egipcie, w młodości swej nierządu się dopuściły: tam zgniecione są piersi ich i zstarte są cycki młodości ich. **4**. A imiona ich Oolla starsza, a Ooliba siostra jej młodsza, i miałem je, i urodziły syny i córki. Lecz imiona ich Samaria Oolla, a Jeruzalem Ooliba. **5**. A tak cudzołożyła Oolla przy mnie i szalała ku miłośnikom swoim: ku Assyryjczykom przybliżającym się, **6**. obleczonym w hiacynt książętom i urzędnikom, młodzieńcom pożądliwości, wszytkim jezdnym, którzy wsiadają na konie. **7**. I dała wszeteczeństwa swoje ku nim wybrane: syny Assyryjskie wszytkie, i ku wszytkim, ku którym szalała, w nieczystościach ich umazała się. **8**. Nadto i wszeteczeństw swoich, które miała w Egipcie, nie opuściła, bo i oni sypiali z nią w młodości jej, oni też zstarli cycki młodości jej i wylali wszeteczeństwo swe na nię. **9**. Przetożem ją wydał w ręce miłośników jej, w ręce synów Assur, na których wszeteczeństwo szalała. **10**. Oni odkryli sromotę jej, syny i córki jej pobrali, a sarnę mieczem zabili: i zstały się niewiastami złej sławy, i sądy czynili o niej. **11**. Co gdy ujźrzała siostra jej Ooliba, jeszcze więcej niż ona szalała nierządem. I wszeteczeństwo swe nad wszeteczeństwo siostry swej **12**. ku synom Assur niewstydliwie podawała, książętom i urzędnikom do niej przychodzącym, ubranym w rozmaite szaty, ku jezdnym, którzy jeździli na koniach, i młodzieńcom wszytkim pięknej urody. **13**. I ujźrzałem, że się zmazała droga jedna obudwu. **14**. I przyczyniła do wszeteczeństw swoich, i gdy ujźrzała męże na ścienie malowane, obrazy Chaldejczyków farbami wyrażone **15**. i rycerskim pasem na biodrach przepasane, i czapki farbowane na głowiech ich, osoby książęce wszytkich, podobieństwo synów Babilońskich i ziemie Chaldejskiej, w której się rodzili, **16**. szalała ku nim pożądliwością oczu swych, i posyłała do nich posły do Chaldejskiej ziemie. **17**. A gdy weszli do niej synowie Babilońscy, do komory piersi, zmazali ją wszeteczeństwy swemi, i splugawiona jest od nich, i nasyciła się dusza jej od nich. **18**. Odkryła też wszeteczeństwa swe i obnażyła sromotę swą; i odstąpiła dusza moja od niej, jako była odstąpiła dusza moja od siostry jej. **19**. Rozmnożyła też wszeteczeństwa swe, wspominając dni młodości swej, których nierządu patrzała w ziemi Egipskiej. **20**. I szalała pożądliwością ku leżeniu z nimi, których ciała są jako ciała osłowe, a jako cieczenie końskie cieczenie ich. **21**. I nawiedziłaś złość młodości swej, gdy zgniecione są w Egipcie piersi twoje i zstarte cycki młodości twojej. **22**. Przetoż, Oolibo, to mówi JAHWE Bóg: Oto ja pobudzę wszytkie miłośniki twoje na cię, których się nasyciła dusza twoja, i zgromadzę je w okolicy. **23**. Syny Babilońskie i wszytkie Chaldejczyki, szlachtę i tyrany, i książęta, wszytkie syny Assyryjskie, młodzieńce urodziwe, rotmistrze i urzędniki wszytkie, książęta książąt i sławne wsiadacze na konie. **24**. I przydą na cię gotowi z wozy i z kołami, mnóstwo narodów: pancerzem i tarczą, i przyłbicą uzbroją się na cię zewsząd i dam przed nie sąd a będą cię sądzić sądami swemi. **25**. I dam rzewniwość moję na cię, którą czynią z tobą w zapalczywości: nos twój i uszy twoje obrzeżą, a co zostanie, mieczem rozsiekają; oni syny twoje i córki twoje pojmają, a ostatek twój ogniem pożarty będzie. **26**. I obnażą cię z szat twoich a pobiorą naczynia chwały twej. **27**. I uczynię, że ustanie niecnota twoja od ciebie i wszeteczeństwo twoje od ziemie Egipskiej: ani podniesiesz oczu twych do nich, ani będziesz więcej Egiptu wspominać. **28**. Bo to mówi JAHWE Bóg: Oto ja dam cię w ręce tych, których nienawidzisz, w ręce których była syta dusza twoja. **29**. A będą z tobą czynić w nienawiści i zabiorą wszytkie prace twoje, a zostawią cię nagą i zelżywości pełną i odkryje się sromota wszeteczeństw twoich, niecnota twoja i nierządy twoje. **30**. Uczynili to tobie, żeś nierząd płodziła z pogany, między którymiś się pomazała bałwany ich. **31**. Drogą siostry twojej chodziłaś i dam kielich jej w rękę twoję. **32**. To mówi JAHWE Bóg: Kielich siostry twej pić będziesz, głęboki i szeroki; będziesz na pośmiewisko i na natrząsanie, które nawięcej bierze w się. **33**. Pijaństwem i boleścią napełniona będziesz, kielichem żałości i smętku, kielichem siostry twej Samaryjej. **34**. I będziesz ji pila a wypijesz ji aż do drożdży, i skorupy jej pożrzesz, i piersi swoje podrzesz: bo ja mówiłem! - mówi JAHWE Bóg. **35**. Przeto tak mówi JAHWE Bóg: Ponieważeś mię zapomniała a zarzuciłaś mię za ciało twoje, ty też ponieś złość twoję i cudzołóstwa twoje. **36**. I rzekł JAHWE do mnie mówiąc: Synu człowieczy, będzieszli sędzić Oollę i Oolibę i oznajmisz im niecnoty ich? **37**. Bo cudzołożyły, a krew w ręku ich, i z bałwany swemi cudzołożyły, nadto i syny swe, których mi narodziły, ofiarowały im na pożarcie. **38**. Ale i to mi uczyniły: Splugawiły świątnicę moję onego dnia i soboty moje zgwałciły. **39**. A ofiarowawszy syny swe bałwanom swym i wszedszy do świątnice mojej onego dnia, aby ją zmazały, też to czyniły w pośrzodku domu mego. **40**. Posłały do mężów przychodzących z daleka, do których poselstwo były wyprawiły a tak oto przyszli; którymeś się umyła i umalowałaś barwiczką oczy swe i ochędożyłaś się ochędóstwem białogłowskim. **41**. Usiadłaś na łożu barzo pięknym a stół przygotowan był przed tobą, kadzenie moje i olejek mój położyłaś na nim. **42**. A głos mnóstwa wykrzykającego był przy nim i przy mężach, których z mnóstwa ludzi przywodzono, a przychodzili z puszczy, kładli manele na ręce ich i wieńce nadobne na głowy ich. **43**. I mówiłem onej, która wytarta jest w cudzołóstwiech. Teraz będzie rozpustę płodziła w wszeteczeństwie swoim też i ta. **44**. I weszli do niej jako do niewiasty nierządnej: tak wchodzili do Oolle i Ooliby, niewiast niecnotliwych. **45**. A tak mężowie sprawiedliwi są; ci je osądzą sądem cudzołożnic i sądem wylewających krew, bo są cudzołożnice, a krew w ręku ich. **46**. Bo to mówi JAHWE Bóg: Przywiedź do nich gromadę a wydaj je na rozruch i na szarpaninę, **47**. a niech będą ukamionowane kamieńmi narodów, a niech będą przebite mieczmi ich. Syny i córki ich pobiją, a domy ich ogniem spalą. **48**. I zniosą niecnotę z ziemie, a nauczą się wszytkie niewiasty, aby nie czyniły podług niecnoty ich. **49**. I dadzą niecnotę waszę na was, a grzechy bałwanów waszych poniesiecie. A wiedzieć będziecie, żem ja JAHWE Bóg!

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.